

NOWOŚCI



WĘŁNY • JEDWABIE MARSZAŁKOWSKA 130
KONOPKA I REDULSKI MATERJAŁY
NA UBIORY MĘSKIE

NOWOŚCI

Poważny incydent francusko-hiszpański Komendant Irunu aresztowany przez francuską straż graniczną w związku z napadem w Brest

PARYŻ, 20. 9. Sensacyjna afera z próbą porwania łodzi podwodnej rządu hiszpańskiego z portu wojennego w Brestie zaczyna urastać do rozmiarów coraz poważniejszych.

W poniedziałek wieczorem nadeszła do Paryża wiadomość, iż straż graniczna aresztowała na moście międzynarodowym na granicy francusko-hiszpańskiej pod Hendaye komendanta wojennego Irunu mjr. Troncoso w chwili, gdy przechodził on przez ten most z terytorium hiszpańskiego na francuskie.

Aresztowanie uzasadniono tym, iż przy jednym z aresztowanych sprawców najścia na łódź podwodną znaleziono list, podpisany przez mjr. Troncoso, w którym komendant wojenny Irunu polecał organizatorowi najścia zaopiarowanie dwóch milionów pesetów komendantowi i załodze łodzi podwodnej w zamian za wydanie jej rządowi w Burgos.

Aresztowanie komendanta wojennego okręgu iruńskiego, pełniącego wybitne stanowisko w czynnej służbie wojsk gen. Franco, może się stać incydentem o poważniejszym znaczeniu politycznym.

PARYŻ, 20. 9. Śledztwo w sprawie wybuchu bomb koło placu Gwiazdy dotychczas nie doprowadziło do aresztowania żadnego

sprawcy, bezpośrednio zamieszanego w sprawę tych zamachów.

Natomiast aresztowania wśród członków grup terrorystycznych, pozostających w związku z wydarzeniami hiszpańskimi, coraz bardziej komentowane są jako wiążące się również ze sprawą bomb w Paryżu.

Ostatnia sensacyjna afera z najściem na hiszpańską łódź podwodną rządową, doprowadziła do aresztowania Hiszpana, który rzekomo ma być również podejrzany o udział w zamachach paryskich.

Sprawa tego najścia nabiera rozmiarów jednego z najsensacyjniejszych wydarzeń ostatnich kilku lat. Wypadku tylko udaremnione zostało porwanie całego okrętu wojennego rządu hiszpańskiego przez 12-tu członków organizacji hiszpańskiej na terenie Francji.

Cała sprawa nabiera charakteru coraz bardziej tajemniczego, ponieważ kapitan łodzi podwodnej „C2”, na którą dokonano napadu, miał w sobotę spotkanie z kierownikiem tego napadu, kapitanem innej łodzi podwodnej, przebywającej w naprawie w porcie Bayonne.

Obaj kapitanowie aresztowani zostali w aucie w czasie ucieczki, przy czym kapitan łodzi napadniętej oświadczył, że udał się z kpt.

Las Heras dobrowolnie autem jako ze swoim starym przyjacielem. Szczegóły te świadczą o kombinacjach finansowych między dowódcami łodzi podwodnych.

Zabity na nurkowcu młody Hiszpan, poszukiwany był od pięciu dni przez władze policyjne francuskie po całym terenie Francji, jako podejrzany o udział w zamachu bombowym w porcie marsylskim. Szef napastników Orendain również poszukiwany był na terenie Francji przez policję, ponieważ podejrzewano go o dokonanie zamachu bombowego na okręt hiszpański w porcie Bayonny.

Jednocześnie policja w Tuluzie aresztowała terrorystę włoskiego Pasottiego, rywala Tamburinięgo, podejrzanego o udział w różnych zamachach terrorystycznych.

Komunistyczna „Humanité” domaga się dziś od władz policyjnych aresztowania emerytowanego generała lotnictwa Du Seugnier, jako zamieszanego w afery organizacji półwojskowej - terrorystycznych „białych kapturów” i „kawalerów miecza”.

Płk. Miedziński wrócił na Matejki i roztoczył opiekę nad Z.M.P.

Płk. Miedziński w swoich stosunkach z Ozonem przechodzi różne fazy.

Zaczęło się od interpretacji deklaracji płk. Koca. Sądono wówczas ogólnie, iż płk. Miedziński jest desygnowany na szefa sztabu Ozon. Tymczasem stało się inaczej. Szefem sztabu został płk. Kowalewski. Wyboru powyższego dokonał płk. Koc osobiście.

Sądono, że „Gazeta Polska”, która w pierwszych tygodniach po deklaracji płk. Koca tak reklamowała Ozon, będzie organem oficjalnym. Stało się inaczej: Ozon oświadczył, że nie ma organu prasowego.

Sądono, że płk. Miedziński jest łącznikiem między Ozonem a par-

lamentem, w myśl oświadczenia płk. Kowalewskiego. Tymczasem znów stało się inaczej, gdyż płk. Miedziński zaprzeczył, jakoby kiedykolwiek podjął się tej roli. Tak więc stosunki Ozon — Miedziński rozwijały się naprawdę jak po grudzie.

Aż tu nagle od kilku dni coś się zmieniło. Płk. Miedziński ma zostać kierownikiem politycznym Związku Młodej Polski, płk. Miedziński zostaje członkiem Najwyższej Rady Ozonu i t. d. Jednym słowem płk. Miedziński powraca znowu na łono Ozonu. Zaczyna z powrotem chodzić na ulicę Matejki, gdzie przestał już w swoim czasie bywać. Czekajmy, więc co będzie dalej.

Gen. Franco domaga się od Anglii prawa otwarcia konsulatów

LONDYN, 20. 9. Gen. Franco zwrócił się do rządu W. Brytanii z żądaniem przyznania jego rzą-

dowi prawa otwarcia na terenie W. Brytanii dwóch konsulatów, jednego w Londynie, drugiego zaś w którymś z portów, np. Southampton.

Gen. Franco motywuje swoje żądanie tym, iż W. Brytania utrzymuje na obszarze władzy gen. Franco trzy konsulatory, a mianowicie w Santanderze, San Sebastian i Coruna.

Żądanie gen. Franco jest obecnie rozpatrywane przez Foreign Office.

Koła miarodajne podkreślają, że przyznanie gen. Franco prawa uruchomienia konsulatów nie byłoby bynajmniej uznaniem de jure, a podyktowane byłoby jedynie względami na korzyść handlowe.

KRUCHA 34 OBIADY WYŚMIENIE STOLOWNIA
1 p. front DANIA OD 60 gr. „SORRENTO”

Zeznania świadków obrony w procesie racławickim

MIECHÓW, 20. 9. Na dzisiejszej rozprawie o zająścia racławickie zeznawali w dalszym ciągu świadkowie odwoadowi.

Św. Franciszek Pycia, stojąc pod zagrodą płk. Sławka, widział, jak tłum ludzi, uzbrojony w długie pale, biegł pod kopiec. Wtedy świadek zapytał jednego z biegących, co się stało? Wówczas nieznajomy zamierzył się na świadka kijem i krzyknął: „Wy tu stoicie zamiast iść na kopiec”. Obecnie świadek wśród oskarżonych nie rozpoznał tego osobnika, który był wówczas uzbrojony w kij.

Następny świadek, Nowak Jan, widział jak policja szarżowała, a ludzie obrzucili ją kamieniami. Koło rzeczki świadek spotkał osk. Henrykę Dejworkównę, którą widział przez 10 minut stojącą u podnóża kopca o jakieś 200 m.

Św. Klimczak widział na 10 minut przed nadjechaniem plutonu konnej policji, jak ludzie z o. grodu, w którym stał, wyrwali

grube pale, do których przymocowane były drzewka i tak uzbrojeni biegli w kierunku kopca. Świadek widział stojącą obok niego o 15 kroków osk. Dejworków-

nę, która wówczas zachowywała się spokojnie.

Zeznania pozostałych świadków nic nowego do sprawy nie wnoszą.

Nowe uderzenie urzędników państwowych Stały podatek dochodowy projektuje Ministerstwo Skarbu

Na najbliższej sesji parlamentarnej, Ministerstwo Skarbu zamierza m. in. wysunąć projekt uchwalenia stałego podatku dochodowego od uposażeń urzędników oraz zmniejszenia emerytur.

Wprawdzie nowy podatek dochodowy ma być niższy od obecnego specjalnego, trzeba jednak pamiętać, że podatek specjalny, był ustanowiony w końcu 1935 r. tylko na dwa lata jako zabieg wyjątkowy dla ratowania równowagi budżetowej. Urzędnicy zgodzili się na to obciążenie w nadziei, że przynajmniej po upływie dwóch lat będą otrzymywali normalne uposażenia. Nie należy więc zapominać, że koszt utrzymania w ciągu tych dwóch lat wzrosły znacznie. Wobec tego przywrócenia pensji 1935 roku urzędnicy zarabialiby mniej niż wówczas. A tu jeszcze nowe potrącenia.

Ponadto od dłuższego czasu leży w Sejmie wniosek posła Ostafina o obniżenie emerytury o 5 procent. Oczywiście jest to nowy cios w urzędników państwowych.

Nie można przecie w nieskończoność obniżać pensji i tak nie-

stychanie niskich urzędników państwa polskiego, i to w okresie podnoszenia się cen artykułów spo-

żywczych. Przecież już od 8 lat co parę miesięcy są one obniżane.

Niemcy żądają sytyfakcji za obrazę przez min. Negrina

BERN, 20. 9. Prezydent szwajcarski Motta zawiadomił Radę Związkową, że poselstwo niemieckie w Szwajcarii poczyniło kroki w departamencie politycznym z powodu obrazy głowy państwa niemieckiego przez hiszpańskiego premiera Negrina. Rząd szwaj-

carski oświadczył w odpowiedzi, iż przeciwko premierowi Negrinowi nie mogą być poczynione żadne kroki, gdyż z tytułu jego funkcji w Szwajcarii przysługuje mu nietykalność dyplomatyczna.

Tym nie mniej Rada Związkowa zarządziła prywatne dochodzenia.

Ośławiony Ejtingon zakupuje jeszcze jedną fabrykę

ŁÓDŹ, 20. 9. Na terenie Pabianic istnieje od 70 lat, zatrudniające robotników, zakłady włókiennicze firmy Kindler. Akcje firmy znajdują się przeważnie w rękach kapitalistów angielskich oraz B. G. K. Obecnie zaś firma „Ejtingon”, której szkodliwą działalność niejednokrotnie omawialiśmy w „ABC”, z Łodzi prowadzi rokowania o wykupienie udziałów angielskich za cenę 2 milionów zł.

Jednocześnie na terenie Pabianic tworzy się towarzystwo z kapitałem krajowym, do którego w charakterze udziałowców weszliby wszyscy robotnicy, zatrudnieni dotychczas w zakładach Kindlera.

PODRÓŻUJ SAMOŁOTEM

Zmiana statutu Banku Polskiego

Fundusz Banku Polskiego przeznaczony na zakup papierów procentowych ma być podniesiony. W związku z powyższą zmianą w polityce finansowej Banku należy liczyć się z wniesieniem na najbliższą sesję sejmową projektu zmiany statutu Banku. W ramach dotychczasowego statutu fundusz przeznaczony na zakup papierów wartościowych nie mógł przekroczyć sumy 150 milionów.

Obecnie liczyć się należy z podwyższeniem tej kwoty o dalsze 150 milionów.

Prokurator zapowiada kasację w procesie Judki Chaskielewicz

Do wydziału III karnego Sądu Apelacyjnego w Warszawie wpłynęło wczoraj podanie zapowiadające wniesienie skargi kasacyjnej na wyrok w procesie Judki Lejba Chaskielewicz. Podanie to złożył prok. Miszuna, oskarżyciel Chaskielewicz w II instancji.

Sam fakt zapowiedzi kasacji

nie przesądza jeszcze faktu, czy prokuratura skargę kasacyjną wniesie. Pociąga to za sobą jedynie konieczność umotywowania wyroku oraz doręczenia odpisu motywów prokuratorowi. Po otrzymaniu motywów w ciągu dwóch tygodni może być wniesiony wywód kasacji.

Dalsze zajścia z żydami na ulicach Warszawy

W poniedziałek w późnych godzinach wieczornych doszło w naszym mieście do kilku punktów miażdżenia między ludnością polską a żydowską.

O g. 20 m. 30 grupa demonstrująca młodzieży wybiła szyby w lokalach żydowskich przy ul. Mostowej 11 Rybaki 7 i Bugaj 25. Policja przywróciła porządek.

O g. 21.45 na ul. Zimnej przed domem Nr. 3 zostali napadnięci i pokłóci nożami przez nieznaną żydów Witold Grzelewski (Chłodna 23), Witold Tuszkowski (Zakrzewska 13) i jego brat Henryk Tuszkowski. Grzelewski otrzymał cios nożem w plecy, a nadto został pobity kamieniami.

O tej samej porze na ul. Elekto-ralnej zraniony został nożem Jan Szymaniak (Ogrodowa 58).

Przybyły lekarz Pogotowia po

opatrzeniu rannych odwoził Grzelewskiego, Witolda Tuszkę i Szymaniaka do szpitala Dzieciątka Jezus.

Na rogu ul. Chłodnej i Białej zostali napadnięci Elias i Chaja Liponowie. Tym razem policja ujęła sprawców napadu w osobach Kazimierza Bosiackiego i Wiktora Lipińskiego.

Zbiorowa dymisja aplikantów 50 podań o zwolnienie

Na ręce prezydium stołecznego Sądu Apelacyjnego wpłynęły w ostatnich dniach podania 50 egzaminowanych aplikantów sądowych z prośbą o zwolnienie ze stanowisk.

Śmierć komendanta Berezy

POZNAŃ, 20. 9. W Gnieźnie zmarł podkomisarz Policji Państwowej w stanie spoczynku, Bolesław Graefner, b. Komendant P. P. na m. Poznań i następnie komendant Obozu Odosobnienia w Berezie Kartuskiej.

Sensacyjna zbiorowa dymisja pozostaje w związku z podaniem do wiadomości aplikantów, którzy po zdaniu egzaminów ubiegali się o dalszą służbę w sądownictwie i stanowiska asesorów sądowych, iż w chwili obecnej nie mają oni absolutnie żadnych szans na nominację. Brak wolnych etatów w służbie sądowej nie pozwala bowiem na nominowanie nowych asesorów. Z tego też względu aplikanci musieli opuścić służbę w sądownictwie.

POPIERAJ BEZROBOTNYCH NARODOWCÓW

Artysta malarz Bylina ranny w katastrofie motocyklowej

WILNO, 20. 9. W parku nieświsieckim wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Jadący motocyklem, w towarzystwie artysty malarza Byliny, młodszy syn księcia Leona Radziwiłła, Jerzy zaczął o korzeń drzewa. Motocykl wy-

wrócił koła. Radziwiłł doznał szeregu obrażeń, m. in. zderzenia naskórka twarzy, Bylina zaś doznał złamania nogi i nadwyrężenia kręgosłupa. Bylinę przewieziono w stanie ciężkim do szpitala.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-69 (ogólny). Oddział miejski „ABC” Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumeraty: Al. Jerozolimska 3 a 1 piętro. Tel. 8-13-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400.
Skrzynka Poczta 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2, Włodawek, Cyganki 34, tel. 135.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpal-ty (na wszystkich stronach po 6 szpal-tych na 1-iej stronie — 1 zł w tekście (wśród artykułów) 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opis specjalne — 3 zł. Lekarskie — 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobnie po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, — Husy drobnie — podwójne. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 72733.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.